Nr 152.
Środa.
D. 27. Czerwca.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.

Sapieha Paweł Het: Lit: zwycięztwo pod Połonko: 1660.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

W zeszłym tygodniu, na Zoliborzu za staraniem JX. *Kamińskiego*, Prowincjała XX. Pijarów i Rektora konwiktu (któremu to miejsce po *Konarskim*, najwięcej winno upiększenia i uporządkowania:) założonem zostało Obserwatorjum Astronomiczne dla użytku Konwiktorów. Przytym obrzędzie znajdowali się JWW. Minister Rel: i Ośw: Hr: *Grabowski*, Biskup Płocki *Prażmowski*, i innych wiele osób. Jeden znajstarszych i jeden znajmłodszych konwiktorów należeli do położenia kamienia węgielnego, pod którym złożoną na wieczną pamiątke stosowne napisy.

Baterja Artylerji Gwardji konnej, pod dowództwem Pułkownika *Szweryna* wyszła wczoraj do *Grojca*, dla odbywania cwiczeń wojskowych.

Wisła wczoraj nieco opadła, lecz spodziewają się co chwila znacznego jej wezbrania.

Nietylko w Warszawie tak długo padały deszcze, ze wszystkich części Europy donoszą o nadzwyczajnych ulewach i nawalnicach. w Paryżu odpołowy Maja dotąd nieużywaną przechadzek, w Anglji wszystkie gościńce są zalane wodą. Osobliwie też w Szwajcarji i w Tyrolu nawalnice stały się przyczyną szkód nieocenionych. Z różnych części Polski i Litwy podobneż są wiadomości. Około Witebska niezmierne straty poniesioną. w Guberni Grodzieńskiej, grad powielu majętnościach zupełnie zniszczył zboże. We wsi *Brzostowicy* należącej do W. *Jundziły*, piorun uderzył na łąke gdzie się pasło 50. wołów, z których 48. zabitych zostało.

W rysunkach litograficznych *Szlichtady Wilanowskiej*, o których donieśliśmy niedawno, najlepiej wyszłych z prassy choć w małej ilości, dostanie w składzie sztuk pięknych u P. *Letrona*, resztą w sklepie Dobroczynności.

W wczorajszem numerze Gazety Literackiej znajduje się doniesienie iż w Londynie na pierwszym Teatrze daną była nowa Melodrama *Teresa*, która z wielkiemi oklaskami przyjętą została. A zatym i w Londynie są tacy co lubią rozmaitość w widowiskach scenicznych. Należałoby aby surowy recenzent Melodramy *Upior*, sprawiedliwie zważył że gdzie jest jeden Teatr, tam wszelkim stanom i gustom spektatorów dogadzać trzeba.

Wydawcy Tydodnika polskiego *Wanda* donoszą Szanownym czytelnikom swoim że ich pismo w następnym połroczu od 1. Lipca do 31. Grudnia r:b: za tęż same cenę wychodzić będzie, prenumerata przyjmuje się w kan to

rach jak dawniej, i na wszystkich Poczt-amtach i stacjach pocztowych.

Artykuł przysłany.

Czyn każdy, mający za cel dobro ludzkości jako rzadki teraz przykład, ogłaszanym być powinien dla naśladowania; mam tedy za obowiązek publiczne moje oświadczyć podziękowanie W. Konstantemu Kozłowskiemu właścicielowi domów, przy ulicy *Obożnej*, który będąc bliższym swiadkiem usiłowań moich dla rozszerzenia magnetyzmu, jako nadzwyczajnego środka leczenia bez lekarstw, i chcąc się także skutecznie przyłożyć: jako czuły i dobrze myślący obywatel: do ulżenia cierpień nieszczęśliwych bez pewnej pomocy zostających, raczył mi ustąpić na rok bezpłatnie wygodny lokal w swym nowym domu, na *bakiet mesmerowski* czyli machinę leczącą koncertrowanym płynem magnetycznym za *sprawą woli i praw odwiecznych natury*, zadawnione choroby niemogące być *medycznie* uleczcne.

Gdy jednak mimo niezliczone *facta* dziwne magnetyzmu skutki dowodzące, antagoniści jego nawet i *bakiet* okrzykują, uprzedzając złościwie publiczność, że szkodliwe na niektórych chorych może mieć wpływy; przeto zapewniam osoby, któreby temu przesądowi wiarę dawały, że teraz takowe zjawienia zdarzać się już niezwykły, ponieważ biegli magnetyści umieją do wspólnego traktowania dobierać choroby i nadto gwałtowne ułagadzać reakcje; przeto żadna z tąd obawa, jak pomyślny skutek leczenia przekona, miejsca mieć nie powinna; gdyż magnetyzm wprowadzając tylko harmonją, to jest: zdrowie do ciała, pod żadnym względem szkodliwym być niemoże. Ale takie panuje jes cze niedowiarstwo, że gdyby znowu powrócili SS. Apostołowie, i położeniem rąk na głowę, chorych leczyli, znalezli by się tacy, co by tych cudów zabronić usiłowali. Jednak jest to lekarstwo niebieskie *Adamiczne*, czyli przed potopowe, zwane przed wiekami *Rapha el*, a ci co je odkryli, byli prawdziwemi *Rapha imami* czyli dobroczyńcami rodu ludzkiego.

J. Baudewin de Courtenej.

Przyjechali do Warszawy.

Chmielewski kapitan.
Rzeszotarski Sędzia Pokoju.
Zawadzki były Pułk: z Brańszczyka.
Józef Fergis Prezes z Lipwy.
Radzimiński były P:Puł: z Mławy.
Bielski Sędzia z Mzurek.
Dziekoński Pułkownik z Łowicza.
Gołuchowski Woj: Hrabia ze Lwowa.
Karczewski Józef Adwokat z Płocka.
Aszali Ignacy Architekt z Włoch.
Markoni Architekt z Włoch.
Jerozalski Wincenty Oby: z Kalowa.
Wyczyński Oby: z Moszewa.

TEATR NARODOWY.

Dziś benefis P. *Kratzera*, intro ma być danem widowisko w teatrze Królewskim w Łazienkach.

P:M: Dziś ciepła stopni 18.